

Wieści ze świata

2,5 miliona godzin dennego trałowania w chronionych wodach Unii Europejskiej

Organizacja Oceana wykazała, że kraje UE w 2020 r. dokonały licznych połowów metodą trałowania dennego w wodach, które przeznaczone do ochrony ze względu na najcenniejsze gatunki i siedliska morskie.

Oceana przeanalizowała dane satelitarne dotyczące śledzenia łodzi rybackich w oparciu o Global Fishing Watch 1, skupiając się na europejskich obszarach Natura 2000. Analiza wykazała, że pięć niemieckich obszarów Natura 2000 znajduje się w pierwszej dziesiątce najczęściej poławianych włokami dennymi w Europie, w tym Park Narodowy Dolnej Saksonii Morza Wadden (ponad 730000 godzin). Dane ujawniają także inne miejsca intensywnie poławiane trałami dennymi, w tym francuskie „Mers Celtiques - Talus du golfe de Gascogne” (117574 godzin), holenderskie „Noordzeekustzone” (117683 godzin) i „Waddenzee” (110451 godzin), a także duńskie „Skagens Gren og Skagerak” (49092 godziny).

Wykazano, że około 75% połowów przydennych odbywa się za pomocą szczególnie szkodliwej techniki połowu ryb płaskich (takich jak sola czy gładzica), która polega na przeciąganiu ciężkich sieci przymocowanych do stalowej belki utrzymującej otwarte sieci na dnie morza.

Rok 2021 jest rokiem krytycznym dla ochrony przyrody i oceanów, ponieważ w ramach ONZ odbywają się międzynarodowe dyskusje na temat przyjęcia nowych globalnych ram, aby odwrócić utratę różnorodności biologicznej do połowy stulecia. Pod egidą ONZ trwają negocjacje w sprawie celu ochrony co najmniej 30% planety (lądów i mórz) do 2030 r. Oczekuje się, że przywódcy omówią tę kwestię również na Kongresie Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody (IUCN) w Marsylii.

(Oceana)

Albańska rzeka Vjosa ocalona

Tama Kalivaç, której budowa została rozpoczęta, następnie wstrzymana, zagrażała ostatniej wielkiej dzikiej rzece Europy - Vjosie. Obecnie już wiadomo, że nie zostanie zbudowana - zdecydował o tym sąd administracyjny w Tiranie. Turecki inwestor pozwał albańskie Ministerstwo Środowiska za decyzję zakazującą budowy elektrowni wodnej ze względu na błędną ocenę oddziaływania na środowisko. Sąd oddalił skargę inwestora, jako bezzasadną. Do albańskiego Ministerstwa Środowiska oraz do Narodowej Agencji Środowiska dołączyły i wspierały w tej sprawie organizacje ekologiczne.

(EuroNatur)

Rząd Indonezji wytypował 15 zdegradowanych jezior do rewitalizacji

15 dużych tzw. priorytetowych jezior istotnych pod względem zaopatrzenia ludności w ryby, naturalnej ochrony przeciwpowodziowej, rozwoju turystyki i jednocześnie zdegradowanych na skutek zanieczyszczeń, nadmiernych połowów i deforestacji zlewni będzie ujętych w programie rewitalizacji. Mają być one zrenaturyzowane do 2024 r.

Ratowanie tych jezior będzie polegało na kontroli szkód, utrzymaniu i przywracaniu naturalnych warunków i funkcji samych jezior, ich brzegów i obszarów zlewni, aby przynosiły korzyści dla społeczności użytkującej jeziora w zrównoważony sposób.

Jeziora w Indonezji od dawna doświadczają degradacji ekologicznej, głównie sedymentacji, co spowodowało ich szybkie kurczenie się i spadek bioróżnorodności. To z kolei ma reperkusje środowiskowe, gospodarcze i społeczno-kulturowe.

Administracja prezydenta Joe Bidena dokonuje ponownego przeglądu koncesji na wydobycie ropy i gazu na Alasce

Odpowiadając na pozew organizacji ekologicznych, administracja prezydenta Bidena ogłosiła ponowne rozpatrzenie planu Donalda Trumpa dotyczącego drastycznego rozszerzenia koncesji na wydobycie ropy i gazu w zachodniej Arktyce na Alasce. Bureau of Land Management (Biuro Gospodarowania Ziemią) zapowiedziało, że plan przekazania prawie 7,5 miliona hektarów zachodniej Arktyki może nie pasować do dekretu prezydenta Bidena w sprawie walki z kryzysem klimatycznym.

W ogłoszeniu stwierdza się, że inne alternatywy dla planu mogą być bardziej odpowiednie, chociaż nie precyzuje, jakie są te alternatywy. Biuro twierdzi, że nie podjęło jeszcze decyzji, czy plan wycofać, czy zastąpić.

Administracja Donalda Trumpa w 2020 r. wydała Integrated Activity Plan. Zastąpił on wcześniejszy plan wydany przez administrację Baracka Obamy, który zezwalał na koncesje wydobywcze ropy na 4,7 miliona hektarów, czyli około połowy tzw. Rezerwy, która jest największym obszarem nienaruszonej ziemi publicznej w Stanach Zjednoczonych. Jej 9,3 miliony hektarów uznano za ważny dla całego świata zasób ekologiczny, będący ostoją niedźwiedzi polarnych, wołów piżmowych, karibu i milionów ptaków wędrownych. Rezerwa zapewnia obszary wycielenia i migracji dla kilku stad karibu, które dostarczają niezbędnych środków utrzymania dla ponad 40 społeczności na północnej i zachodniej Alasce. Obszar ten obejmuje również wyznaczone siedliska krytyczne dla niedźwiedzi polarnych wzdłuż obszarów przybrzeżnych Rezerwy oraz ważne siedliska innych ssaków morskich, w tym fok lodowych.

(Center for Biological Diversity)

Opracowanie: Tomasz Nakonieczny

Najnowsza elektrownia węglowa w Niemczech została zbudowana nielegalnie

Uruchomiona w 2020 r. elektrownia węglowa Datteln IV była często przywoływana przez zwolenników węgla w Polsce jako dowód na klimatyczną hipokryzję Niemiec oraz usprawiedliwienie budowy elektrowni węglowych w naszym kraju. Teraz jej przyszłość wisi na włosku po tym, jak 26 sierpnia 2021 r. niemiecki sąd wyższej instancji orzekł, że została zbudowana nielegalnie. Powodowie - organizacja Friends of the Earth Germany i okoliczni mieszkańcy - domagają się zamknięcia elektrowni bez możliwości odwołania.

Datteln IV wzbudza kontrowersje od czasu ogłoszenia planów jej budowy w 2005 r. ze względu na bliskie sąsiedztwo osiedli mieszkaniowych i szpitala, w którym leczone są ciężko chore dzieci z ostrymi chorobami płuc, a także dlatego, że została uruchomiona wbrew zaleceniom krajowej komisji węglowej.

„Ta elektrownia węglowa od samego początku była jedną wielką katastrofą. Niemiecki rząd wiedział już w momencie uruchomienia elektrowni, że jej właściciel Uniper planuje eksploatować ją do 2038 roku, sabotując w ten sposób zobowiązania klimatyczne kraju. Jeśli dodać do tego fakt, że nowe niemieckie prawo klimatyczne przewiduje nieuchronny koniec eksploatacji elektrowni węglowej do 2030 r. oraz że elektrownia działała do tej pory nielegalnie, to argumenty za jej zamknięciem stają się przytłaczające” – powiedział Fabian Hübner, działacz kampanii węglowej Europe Beyond Coal.

Wyrok zapadł kilka dni po tym, jak Alok Sharma – przewodniczący zbliżającej się Konferencji Klimatycznej ONZ w Glasgow – powtórzył wezwanie Sekretarza Generalnego ONZ António Guterresa, by kraje OECD, takie jak Niemcy, przybyły na listopadowe spotkanie z planami odejścia od węgla do 2030 r.

(beyond-coal.eu)

Apel 150+ europejskich organizacji: natychmiastowy koniec wsparcia dla gazu kopalnego

Ponad 150 organizacji i ruchów społecznych wystosowało list otwarty do instytucji europejskich, w szczególności do Komisji Europejskiej, wzywając ją do nieuznawania gazu kopalnego jako zielonej inwestycji. Włączenie gazu do taksonomii zamieniłoby ją w narzędzie „greenwashingu”, całkowicie podważając jej wiarygodność i wysyłając katastrofalny sygnał w skali globalnej. List podpisało 12 organizacji i ruchów społecznych z Polski, w tym Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.

Unijna taksonomia jest jednym z kluczowych elementów Zielonego Ładu. To lista kryteriów określająca, które działania gospodarcze mogą być oznaczone jako zrównoważone pod względem środowiskowym. Co istotne, rozporządzenie stanowi, że klasyfikacja ta musi być oparta na rozstrzygających dowodach naukowych.

Status zielonej inwestycji oznacza m.in. dostęp do „zielonego” finansowania i ułatwiony proces inwestycyjny, dlatego lobby gazowe przypuściło zmasowany atak, by kryteria dopuściły gaz kopalny. Pod jego naciskiem w marcu 2021 r. Komisja Europejska zaproponowała włączenie go do taksonomii, ale przełożyła decyzję na jesień. W najnowszym raporcie IPCC apeluje, że redukcja emisji metanu – głównego składnika gazu kopalnego – jest kluczowa dla uniknięcia katastrofy klimatycznej. Międzynarodowa Agencja Energii w raporcie „Net-Zero do 2050 r.” wskazała, że aby ograniczyć wzrost temperatury na świecie do 1,5 °C, nie należy dokonywać żadnych nowych inwestycji w dostawę i poszukiwanie paliw kopalnych po 2021 r. a sama Komisja Europejska uznała, że aby osiągnąć cel redukcji emisji CO₂ o 55% do 2030 r., zużycie gazu w Unii Europejskiej musi zmniejszyć się o 30%. W tym kontekście nowe inwestycje w gaz do celów energetycznych lub grzewczych, których średni okres eksploatacji wynosi 25-30 lat, nie są ani niskoemisyjne, ani przejściowe.

(wwf.eu)

USA i Unia Europejska zobowiązują się do walki z emisjami metanu

17 września 2021 r. Stany Zjednoczone i Unia Europejska podjęły wspólne zobowiązanie do ograniczenia globalnych emisji metanu o prawie jedną trzecią w ciągu najbliższej dekady. Stało się to po tym, jak sekretarz generalny ONZ, António Guterres, ostrzegł przed „wysokim ryzykiem niepowodzenia” podczas szczytu klimatycznego COP26, który odbędzie się w listopadzie 2021 r. w

Glasgow.

Zgodnie z planem 2030 r. USA i UE ograniczą emisje metanu o co najmniej 30 procent w stosunku do poziomu z roku 2020. Eksperci ds. klimatu uznali to za jeden z najbardziej znaczących kroków w kierunku wypełnienia porozumienia klimatycznego z Paryża.

Prezydent USA Joe Biden zaprosił 17 największych gospodarek do przyłączenia się do „Globalnego zobowiązania metanowego”, które ma zostać podjęte do czasu listopadowego szczytu klimatycznego. Odpowiedziało na nie 7 krajów, które razem są odpowiedzialne za 20% światowych emisji metanu: Argentyna, Ghana, Indonezja, Irak, Meksyk, Wielka Brytania i Włochy.

Zarówno UE, jak i USA opracowują plany wprowadzenia proponowanych cięć, przy czym amerykańska Agencja Ochrony Środowiska ma wydać proponowane przepisy już w tym miesiącu. Komisja Europejska zaproponuje nowe przepisy dotyczące emisji metanu w grudniu. Według oceny UE, blok jest już na dobrej drodze do zmniejszenia emisji metanu o 29% poniżej poziomu z 2005 r. do 2030 r., ale będzie musiał zwiększyć to do zakresu 35 do 37%, aby osiągnąć swoje cele klimatyczne.

Metan jest 86 razy silniejszym gazem cieplarnianym niż CO₂. Jego źródłami są rolnictwo, wysypiska śmieci oraz energetyka - wydobywanie ropy naftowej, węgla i gazu kopalnego oraz transport i przechowywanie tego ostatniego.

(climatechangenews.com, politico.eu)

Opracowanie: Diana Maciąga